Kasper Mariusz Kaproń OFM

Stamtąd wszystko widzi się lepiej

Polski Kościół w oczach misjonarza w Boliwii

WYDAWNICTWO WAM

Spis treści

Wstęp 7
Przedmowa – Oswjanie Boliwii 13

Listy do przyjaciół luty 2011 – luty 2012 17

Felietony Boliwią pisane 187

Mój Wielki Post... 189

Cisza Nazaretu czy gwałtowny wiatr Pięćdziesiątnicy? 191

I z czego tu się spowiadać? 195

O radościach boliwijskiej świnki... 198

Jeśli Pisma Świętego i nauczania Kościoła nie słuchają... 202

Nie dla chrześcijan święty spokój... czyli o mężczyznach w Biblii 204

Chrystus niedokończony 206

Promować Ewangelię! Ale jak? 209

Aniele Boży, Stróżu mój... 211

Politycznie niepoprawne kazanie 214

Własnego kapłaństwa się boję 216

Testament 219

Teologia Bożego Miłosierdzia 223

Sprawiedliwy handel 225

Moje Betlejem 228

Negro i biskupia piuska 229

Drzewo życia 232

Lud Twój, Panie, lud pielgrzymi 237

Duch, który daje życie 242

Refleksje nad starą koszulą 246

Oda do mojej młodości 251

W nim bowiem raduje się serce nasze 256

„Jeśli nie staniecie się jak dzieci..."
ale czy w myśleniu? 259

Historia magistra vitae est 263

Boliwijska szkoła patriotyzmu 269

Tupas chapiye 274

Na obraz Boży go stworzył 279

Dzieci w szkole współczesnego świata 282

Coś się kończy, coś się zaczyna... 288